



### Zapachowe pułapki

W sklepie spożywczym we wsi Mieleśzówka nie ma much, mimo że drzwi otwarte jak szeroko. Pani Wanda, właścicielka sklepu, powiesiła przed nim specjalne plastikowe naczynie z płynem, wabiącym muchy.

- Kupiłam to w Wieluniu w hurtowni chemicznej. Do naczynia wlewa się wodę z rozpuszczonym w niej specjalnym proszkiem, zapach tej mikstury jest nieprzyjemny dla ludzi, ale, jak widać, muchy za nim przepadają. Ochoczo i gremialnie wchodzą na naczynie przez otworki na górze, ale wyjść do naczynia nie mogą. Jest to bardzo skuteczna łapka na muchy - mówi pani Wanda.

### W gminie Doruchów



Na trasie pomiędzy Doruchowem a Przytoczną spotkaliśmy służbę drogową wraz z radnym, którzy sprawdzali stan dróg gminy oraz drzew (te zagrażające bezpieczeństwu, powinny zostać wycięte).

### Rodzinnie do Matki Bożej

We wtorek, 10 lipca, przywędrowała do Ostrzeszowa Poznańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Kilka grup strudzonych pielgrzymów zatrzymało się na nocleg w naszym mieście. Jak co roku zdecydowaną większość stanowili ludzie młodzi. Nową, dającą się zaobserwować tendencją, jest coraz większy udział młodych małżeństw z małymi dziećmi w wózkach. To jest dopiero prorodzinne pielgrzymowanie!

### Światłowódów ciąg dalszy



Trwają roboty, związane z przeprowadzeniem światłowódów na trasie Torzeniec - Morawin.

## CZY TE BRZOZY DA SIĘ URATOWAĆ?

Dwie brzozy rosnące obok siebie w samym centrum największego w Ostrzeszowie parkingu stanowią piękny akcent przyrodniczy tej wybrukowanej przestrzeni. Niewykluczone, że już niedługo brzozy te przestaną radować nasze oczy. Na ich gałązkach coraz mniej zielonych liści, wiele wskazuje na to, że drzewka obumierają.

- U nas najważniejsze są samochody, dla przyrody, dla drzew nie ma miejsca - zauważają to nie tylko mieszkańcy miasta, lecz także osoby przyjezdne - stwierdza poirytowana ostrzeszowianka. - Od dawna w różnych urzędach zwracam uwagę, że te brzozy usychają, ale to nikogo nie obchodzi, nikt w tym nie widzi problemu. Te brzozy się gotują, bo pozostawiono

im za mało miejsca na ziemię, wkoło zabetonowano kostką i woda nie dociera do korzeni.

Rzeczywiście, drzewkom pozostawiono niezbyt dużo wolnej przestrzeni, jakieś 1,5 na 1,5m, a to może oznaczać, że wody miały za mało. Pytanie, czy tej wody byłoby wystarczająco nawet przy większej przestrzeni, skoro wiosną deszcze nas nie rozpieszczały, a ogłaszane obecnie klęski suszy w rolnictwie są tego dowodem. Susza zapewne nie była bez znaczenia dla kondycji brzoź, ale czy tylko ona sprawiła, że ich liście żółkną i opadają?

- Przestrzeń ziemi pozostawiona przy drzewkach nie ma tu żadnego znaczenia - przekonują w wydziale inwestycji komunalnych. Jako przykład wskazują na drzewa rosnące wokół ratusza, które mają mniej niż metr kwadratowy ziemi wokół pnia, a rosną prawidłowo. Osoby, z którymi rozmawiałem, powody usychania drzew upatrują raczej w chorobie bądź suszy, która szczególnie brzozom (nie tylko tym) daje się we znaki.

To niewątpliwie prawda i trudno stwierdzić tu jedną przyczynę usychania brzoź na parkingu przed cmentarzem. Przyznajmy, że od początku nikt nie dbał o tę oazę zieleni pośród betonowej pustyni. Od samego początku brzozy obstawiono pojemnikami na używaną odzież, z których co kilka dni wysypywały się podarte szmaty, potem ktoś przystawił obok zdezelowany samochód, stanowiący dodatkową „atrakcję” tego miejsca. Można też przypuszczać, że parkujący w pobliżu kierowcy nieraz

skorzystali z kawałka ziemi, by wylać tam jakieś resztki płynów, smarów, oleju... a leżące przy pniach śmieci (widoczne na zdjęciu) tylko potwierdzają, jakim poszanowaniem cieszy się ten „kącik przyrody”.

Postawione w tytule pytanie: Czy te brzozy da się uratować? można zamienić na inne: Czy komuś zależy, by w tym miejscu rosły brzozy? Na pewno czytelniczce, która zwróciła się do nas z tym problemem, może jeszcze paru miłośnikom przyrody, inni albo tego nie widzą, albo z satysfakcją przyjmują dodatkowe miejsce parkingowe.

Przyroda potrafi okazać moc często w beznadziejnej sytuacji, tylko czy dotychczasowym traktowaniem tych drzewek zasłużyliśmy, by wiosną znów cieszyły nas soczystą zielenią liści?

K. Juszczyk

### Maksymalnie wykorzystany

W jednym z zakładów mechanicznych w Ostrzeszowie natrafiłoby na taki oto obrazek. „Czas Ostrzeszowski” po przeczytaniu wykorzystany jest jako osłona przy lakierowaniu samochodu. Pewnie gazetę wykorzystuje się jeszcze do wielu innych pożytecznych rzeczy.



Zakłady Mięsne Marko Marks z siedzibą w Prusak 23

zatrudni

**PRACOWNIKÓW DO UBOJU BYDŁA**

miejsce pracy - Ubojnia Muchy, proponujemy atrakcyjne wynagrodzenie,

Kontakt: tel. 601 465 190 lub kontakt email marks@marks.biz.pl

**ICE-TOM** tel. 692 487 413  
CHŁODNICTWO-KLIMATYZACJA

- \* Naprawa i montaż urządzeń chłodniczych
- \* Klimatyzacja: pomieszczeń, samochody, maszyny rolnicze i budowlane
- \* Agregaty: chłodnicze, mroźnicze
- \* Budowa komór

www.ice-tom.com

Parzynów 47  
63-507 Kobyła Góra  
NIP: 514-027-25-34  
biuro@ice-tom.com



**STUDNIE  
GŁĘBINOWE**

**PRZEWIERTY  
POD  
DROGAMI**

**BRAUN  
BUDOWNICTWO  
OGÓLNE**

tel. 603 241 541

**KUPIŁEŚ, SPROWADZIAŁEŚ POJAZD?**

**ZAREJESTRUJEMY  
GO ZA CIEBIE**

ZŁATWIAMY:

- Urząd Celny - akcyza
- Urząd Skarbowy
- Wydział komunikacji - rejestracja
- Tłumaczenia - wszystkie języki
- Ubezpieczenia

**Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!**

Grupa  
GUF  
bezpieczeństwa  
finansowego

tel. 62 730-01-62  
kom. 730 269 195  
Pn-Pt od 8.00 do 17.00

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

**FACHOWIEC MYJE**  
Podłoga - Ściana - Drzwi - Dywany

- Płytki ceramiczne
- Umywalki i baterie
- Kabiny i brodziki
- Wanny i toalety
- Panele podłogowe
- Drzwi
- Dywany
- Wykładziny

**Projekt łazienki GRATIS!**  
**Transport GRATIS!**  
**Pomiar drzwi i łazienek GRATIS!**

Pon. - Pt. 8.00- 17.00  
Sobota 8.00- 13.00  
tel 62/ 732 00 89

**Myje 22b koło Ostrzeszowa**

**super oferta**  
**SZTUCZNA TRAWA**  
**15,99 ZL/M2**

Znajdź nas na facebooku